

Wojciech Wachowski, *Understanding Metonymy*¹

Umocowanie teoretyczne dla napisanej przeze mnie rozprawy stanowi podejście znane w językoznawstwie jako kognitywne². Podwaliny owego podejścia stworzyła w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia grupa językoznawców, pojmująca język jako odzwierciedlenie procesów poznawczych zachodzących w umyśle człowieka. Zgodnie z tym podejściem, jak pisze Tabakowska (2001: 11),

„język stanowi element aparatu poznawczego człowieka, na który składają się także zdolność postrzegania i kategoryzowania, emocje, procesy abstrakcji i rozumowania. Wszystkie te zdolności poznawcze współdziałają z językiem i ulegają jego wpływom. Wobec tego badanie języka staje się w pewnym sensie badaniem sposobów wymiany myśli w procesie komunikacji między ludźmi”.

Drogę do powszechnej rozpoznawalności uitorowały językoznawstwu kognitywnemu takie wydarzenia, jak: organizacja *I Międzynarodowej Konferencji Językoznawstwa Kognitywnego* (w 1989 r. w Duisburgu), powstanie *Międzynarodowego Towarzystwa Języ-*

koznawstwa Kognitywnego oraz wydanie w 1990 r. pierwszego numeru kwartalnika *Cognitive Linguistics* (Janssen i Redecker 1999: 1). Teoretyczne podstawy językoznawstwa kognitywnego sformułowali: Charles Fillmore (np. w *Frames and the Semantics of Understanding* (1985)), George Lakoff (np. w *Women Fire and Dangerous Things* (1987)) oraz Ronald Langacker (np. w dwóch tomach *Foundations of Cognitive Grammar* (1987, 1991) czy w *Concept Image and Symbol* (1990)). Jednak dla wielu, publikacją, która zapoczątkowała zainteresowanie ruchem kognitywistycznym, była książka George'a Lakoffa i Marka Johnsona pt. *Metaphors We Live By* (1980)³ (Haser 2005: 1). W swojej pracy Lakoff i Johnson wykazali, iż metafora nie jest jedynie figurą retoryczną, ale zjawiskiem, które organizuje „sposób, w jaki myślimy, to, czego doświadczamy i co czynimy na co dzień”.

„Dla większości ludzi metafora jest środkiem wyobraźni poetyckiej i ozdobą retoryczną, a więc czymś niezwykłym, co w języku codziennym się nie pojawia. Co więcej, powszechnie uważa się metaforę za właściwość języka jedynie, a więc rzecz związaną ze słowami, nie zaś z myślami czy działaniami. Z tego powodu większość ludzi sądzi, że można doskonale obyć się bez metafory. My zaś, przeciwnie, odkrywamy obecność metafory w życiu codziennym, nie tylko w języku, lecz także w myślach i czynach.

¹ Streszczenie rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Aleksandra Szwedka i obronionej na UAM w Poznaniu 1 lipca 2011 r.

² Przez podejście kognitywne autor rozumie tzw. językoznawstwo kognitywne drugiej generacji, opisane np. przez Lakoffa (1987: XI-XVII) czy Lakoffa i Johnsona (1999: 77).

³ Książka ta ukazała się również w polskim tłumaczeniu pod tytułem: *Metafory w naszym życiu* (Krzyszowski 1988).

System pojęć, którymi się zwykle posługujemy, by myśleć i działać, jest w swej istocie metaforyczny.” (Lakoff, Johnson 1980: 3 [tłumaczenie: Krzeszowski 1988: 25])

Olbrzymia popularność, jaką zyskała książka Lakoffa i Johnsona, zaowocowała wzrostem zainteresowania lingwistyką kognitywną, a w szczególności metaforą pojęciową. Według van Noppa i Holsa (1990) jedynie w latach 1985-1990 ukazało się około 3500 publikacji naukowych dotyczących metafory. Przez pewien czas metafora cieszyła się tak dużym zainteresowaniem, że inny, równie, o ile nie bardziej ważny mechanizm pojęciowy, jakim jest metonimia, pozostawał prawie niezauważany. Pierwotnie Lakoff i Johnson oraz ich liczni naśladowcy wydawali się nie dostrzegać faktu, iż metonimia, podobnie jak metafora, jest „obecna w życiu codziennym” i że „system pojęć, którymi się zwykle posługujemy, by myśleć i działać, jest w swej istocie” nie tylko „metaforyczny”, lecz również, a może przede wszystkim, metonimiczny⁴. Przeoczenie to zostało zauważone dopiero pod koniec lat 80. ubiegłego stulecia i od tego czasu metonimia cieszy się większym zainteresowaniem badaczy języka (np. Lakoff (1987), Goosens (1990), Croft (1993), Seto (1995, 1999), Panther i Radden (1999), Nerlich i Clarke (1999, 2001), Barcelona (2003), Ruiz de Mendoza (2003), Panther i Thornburg (2004, 2007), Dirven i Pörings (2003), Haser (2005), Kosecki (2007)

⁴ W swojej książce Lakoff i Johnson (1980) poświęcają metonimii zaledwie jeden rozdział z trzydziestu.

czy Barnden (2010)). Napisana przeze mnie dysertacja wpisuje się w nurt mający na celu lepsze poznanie zjawiska metonimii pojęciowej oraz zmianę jej dotychczasowego „statusu Kopciuszka”.

W mojej dysertacji staram się uporządkować argumenty przemawiające za pojęciowymi, a nie czysto językowymi podstawami metonimii oraz wskazuję na powszechność jej występowania nie tylko w leksyce i gramatyce, ale przede wszystkim w strukturze pojęciowej. Metonimia, będąc mechanizmem pojęciowym, występuje często niezależnie od języka, a relacje takie jak CZĘŚĆ – CAŁOŚĆ, PRZYCZYNA – SKUTEK czy POJEMNIK – ZAWARTOŚĆ są wszechstronnymi narzędziami pozwalającymi nie tylko na komunikację, ale przede wszystkim na myślenie i funkcjonowanie w otaczającym nas świecie. Językowe przykłady metonimii natomiast nie powstają przypadkowo, w oderwaniu od naszego doświadczenia, lecz są odzwierciedleniem ogólnych umiejętności czy właściwości psychicznych. Opierając się na badaniach z dziedzin biofizyki (prowadzonych na przykład przez Eaglemana (2001) czy Niedera (2002)) i psychologii (prowadzonych na przykład przez Michotte’a (1964) czy Marra (1982)), przychylam się do tezy postawionej przez Kwiatkowską (2007), iż metonimia, w szerokim jej rozumieniu, jest umiejętnością pierwotną, z której korzystają nie tylko ludzie, ale i niektóre gatunki zwierząt.

W mojej dysertacji omawiam również teorie dotyczące charakteru przesunięcia metonimicznego. Wykazuję, iż metonimia nie jest zjawiskiem opartym na substytucji i dlatego tradycyjny zapis wyrażający relacje metonimiczne

ZA (X ZA Y, w języku angielskim: X FOR Y) nie oddaje prawdziwego charakteru metonimii. Jednak gdyby, z jakichś względów, zapis ZA miał zostać zastosowany w odniesieniu do metonimii pojęciowej, to powinien on mieć formę Y ZA X. Zapis X ZA Y ma sens tylko przy założeniu, że metonimia jest procesem zachodzącym na poziomie formy, a nie pojęcia, że to FORMA X użyta jest zamiast FORMY Y. Jeżeli przyjmiemy jednak, iż metonimia jest zjawiskiem pojęciowym, to musimy jednocześnie uznać, iż to POJĘCIE Y wypiera czy zastępuje POJĘCIE X. Krytycznie odnoszę się również do – proponowanego przez Raddena i Kövecsesa (1999) – addytywnego podejścia do przesunięcia metonimicznego, wyrażanego zapisem X PLUS Y (w języku angielskim: X PLUS Y). Mogłoby się wydawać, iż podejście to dość adekwatnie oddaje charakter metonimicznego przesunięcia, gdyż, jak dowodzą liczne badania (np. Panther i Thornburg 2003, 2004 i 2007 czy Barcelona 2003), elementy pozostające w związku metonimicznym tworzą nowe złożone znaczenie. Niemniej jednak, podejście proponowane przez Raddena i Kövecsesa nie przystaje do bardzo licznej grupy relacji powszechnie uznawanych za metonimiczne – mianowicie do relacji zachodzących między profilem a bazą. Profil bowiem z definicji zawsze zakłada istnienie bazy. Na przykład w zdaniu:

*Potrzebujemy tu paru nowych
twarzy.*

Źródło TWARZ zakłada istnienie celu OSOBA i dlatego też nieliteralne znaczenie leksemu *twarz* nie jest wynikiem dodania znaczenia TWARZ do zna-

czenia OSOBA. Stąd też relacja między nimi nie może być wyrażona zapisem: TWARZ PLUS OSOBA. Podejście addytywne jest jednak nieadekwatne z jeszcze jednego, bardziej istotnego względu. Sugeruje ono bowiem, iż wartość semantyczna nowego, wyłoniętego poprzez metonimie znaczenia jest sumaryczną wartością poszczególnych elementów (znaczenia X i Y). Jak pokazują badania (na przykład Panther i Thornburg 2004 i 2007), jest to jednak zbyt duże uproszczenie, gdyż w relacji metonimicznej jeden z elementów zawsze wysuwa się na pierwszy plan. Z uwagi na fakt, iż w metonimii pojęciowej dostęp do POJĘCIA Y następuje poprzez POJĘCIE X, proponuję zmianę zapisu wyrażającego relacje metonimiczne z X ZA Y na Y PRZEZ X (w języku angielskim: Y THROUGH X). Wydaje się, iż zapis ten dużo lepiej ujmuje charakter metonimicznego przesunięcia.

Kolejny przedmiot moich rozważań stanowią ograniczenia zakresu metonimii pojęciowej. Opierając się na badaniach przeprowadzonych między innymi przez Seto (1995 i 1999) oraz Nerlich i Clarke'a (1992, 1999 i 2001), wykazuję, iż synekdocha nie powinna być pojmowana jako podtyp metonimii, jak to często ma miejsce. Zjawiska metonimii i synekdochy, chociaż podobne z uwagi na fakt, iż zachodzą w jednej strukturze pojęciowej, różnią się pod względem rodzaju tej struktury. Metonimia powstaje w ramach *matrycy domen* (w języku angielskim: *domain matrix*), czyli w ramach struktury wiedzy, będącej tłem pojęciowym dla danego znaczenia. Synekdocha natomiast jest relacją zachodzącą w obrębie kategorii. Innymi słowy, metonimia jest zjawiskiem partonomicznym,

a synekdocha taksonomicznym. Należy również zauważyć, iż pomimo że w swoich badaniach opieram się w dużej mierze na spostrzeżeniach Seto oraz Nerlich i Clarke'a, to nie zgadzam się z wyżej wymienionymi autorami w kwestii podejścia do pojęcia tak zwanego trójkąta kognitywnego. W moim odczuciu termin „trójkąt” jest nieprecyzyjny i może okazać się mylący, gdyż implikuje, iż jego elementy różnią się od siebie w podobnym stopniu, co w przypadku metafory, metonimii i synekdochy wydaje się bezzasadne. W związku z tym proponuję tradycyjny, jakobsonowski podział na dwie podstawowe figury myślowe (*in praesentia* oraz *in absentia*), z zastrzeżeniem, iż pierwsza z nich występuje w dwóch wariantach (metonimii, opartej na partonomii, i synekdosze, opartej na taksonomii).

W dalszej części pracy omawiam inne ograniczenia zakresu metonimii pojęciowej. Podejmuję polemikę z teorią proponowaną przez Panther i Thornburg (2003, 2004 i 2007), mówiącą o potrzebie zawężenia zakresu metonimii w oparciu o kryterium odwoływalności i przypadkowości. Przedstawiona przeze mnie analiza materiału językowego pokazuje, iż kryteria te nie pozwalają na rozróżnienie przykładów metonimicznych i niemetonimicznych. Po pierwsze, w wielu przykładach powszechnie uznawanych za metonimiczne relacja między źródłem a celem nie jest odwoływalna, a po drugie, kryterium przypadkowości czy braku konieczności wyklucza z zakresu metonimii wszystkie relacje zachodzące między profilem a bazą. Z uwagi na fakt, iż profil zawsze zakłada istnienie bazy, relacja między nimi nie może być uznana za niekonieczną.

Krytycznie odnoszę się również do teorii proponowanej przez Paradis (2003 i 2005) i Koseckiego (2006), w myśl której facetyzacja i aktywacja strefowa nie powinny być uważane za metonimiczne. Proponuję tym samym, by metonimię traktować jako heterogeniczną kategorię składającą się z bardziej i mniej prototypowych elementów. Propozycja ta sama w sobie nie jest niczym nowym. Takie właśnie podejście do zjawiska metonimii proponują: Croft (1993), Barcelona (2003), Radden i Kövecses (1999) czy Panther i Thornburg (2004 i 2007). Nowością w mojej rozprawie jest jednak porównanie tych często rozbieżnych stanowisk dotyczących klasyfikacji relacji metonimicznych.

W mojej rozprawie krytycznie odnoszę się również do tradycyjnego rozumienia relacji CZĘŚĆ-CALOŚĆ. Wskazuję na fakt, iż CALOŚĆ nie powinna być rozumiana, jak to często ma miejsce, jako całość wyidealizowanego modelu poznawczego jako taka, lecz jedynie jako bardziej inkluzywna jego część. Sądzę, iż relacja tradycyjnie nazywana CZĘŚĆ ZA CALOŚĆ powinna być bardziej precyzyjnie określana mianem „metonimicznego rozszerzenia” lub ewentualnie uznana za element podwójnej metonimii – za relację *źródło w celu* (w języku angielskim: *source-in-target*), po której, siłą rzeczy, następuje relacja *cel w źródle* (w języku angielskim: *target-in-source*). Podzielam natomiast spostrzeżenia Langackera (1984) i Barcelony (2003) mówiące o tym, iż większość, o ile nie wszystkie, wyrażenia językowe są z natury metonimiczne i dlatego też tradycyjne rozróżnienie między znaczeniem przenośnym a dosłownym nie jest możliwe. Możliwa natomiast,

choć również niewolna od subiektywnej oceny, wydaje się klasyfikacja wyrażen językowych z uwagi na centralność czy peryferyjność znaczenia, które te wyrażenia aktywują.

Napisana przeze mnie rozprawa jest również studium zjawiska *metonimicznego ukrywania* (w języku angielskim: *hiding*). Zjawisko to, w przeciwieństwie do opisywanego już w literaturze *metonimicznego eksponowania* czy *uwypuklania* pewnego aspektu znaczenia (w języku angielskim: *highlighting*), nie cieszyło się jak dotąd dużym zainteresowaniem badaczy języka. Analiza dość obszernego materiału językowego pozwoliła mi wyróżnić dwa podstawowe warianty metonimicznego ukrywania. W pierwszym, znaczenie źródłowe, które przeważnie schodzi na drugi plan, wysuwa się na plan pierwszy (staje się *figurą*), tak by odwrócić uwagę od znaczenia docelowego. Natomiast w wariacie drugim, „właściwe” znaczenie docelowe zostaje ukryte przez znaczenie „fikcyjne”. W tej części pracy dowodzę również, iż metonimia może służyć manipulacji treścią semantyczną. Wykazuję mianowicie, iż znaczenie docelowe może zostać aktywowane za pomocą elementu sztucznie dołączonego do danej domeny pojęciowej.

Ostatni fragment mojej dysertacji poświęcony jest analizie trudności związanych z rozróżnieniem między metaforą, metonimią i synekdochą. Przeprowadzone przeze mnie badania pokazują, iż klasyfikacja danego wyrażenia językowego jako metafory, metonimii czy synekdochy możliwa jest jedynie po uprzedniej analizie kontekstu zarówno językowego, jak i pozajęzykowego. Badania te wskazują ponadto na trudności związane

z klasyfikacją danego wyrażenia językowego wynikające z powszechnej integracji metafory, metonimii i synekdochy. Rozprawę zamyka omówienie teorii sformułowanej przez Johna Barndena (2010), który proponuje bardzo szerokie potraktowanie pojęcia przyległości. Przyjęcie podejścia Barndena de facto uniemożliwia rozróżnienie między przyległością i podobieństwem, a w konsekwencji między metonimią i metaforą. Wydaje się ono jednak zgodne z duchem językoznawstwa kognitywnego. Jak pisze Krzeszowski (1988) we *Wprowadzeniu do Metafor w naszym życiu* Lakoffa i Johnsona,

„Językoznawstwo kognitywne [uznaje za] fałszywy (...) opis języka oparty na wszelkich tradycyjnych podziałach i rozróżnieniach, które zawsze i nieuchronnie prowadzą do zaniedbania lub wręcz pomijania w opisie przypadków pośrednich. Językoznawstwo kognitywne odrzuca zatem rozróżnienie między synchronią i diachronią (...), między gramatyką a leksykonem, między składnią a semantyką, między semantyką a pragmatyką (...), między denotacją a konotacją (...).”

Spostrzeżenia Johna Barndena nasuwają wniosek, iż również opis języka oparty na podziale na metaforę i metonimię może okazać się fałszywy. Jest to jednak problem zaledwie zasygnalizowany w mojej rozprawie i z pewnością wymagający bardziej dogłębnej analizy.

Bibliografia

- Barcelona A., 2003a: *Introduction. The cognitive theory of metaphor and metonymy*, [in:] *Metaphor and Metonymy at the Crossroads. A Cognitive Perspective*, ed. A. Barcelona, Berlin – New York, 1-28
- Barcelona A., 2003b: *The case for a metonymic basis of pragmatic inferencing: evidence from jokes and funny anecdotes*, [in:] *Metonymy and Pragmatic Inferencing*, eds. K.U. Panther and L.L. Thornburg, Amsterdam – Philadelphia, 81-102
- Barcelona A., 2003c: *Clarifying and applying the notions of metaphor and metonymy within cognitive linguistics: An update*, [in:] *Metaphor and Metonymy in Comparison and Contrast*, eds. R. Dirven and R. Pörings, Berlin – New York, 207-277
- Barnden J.A., 2010: *Metaphor and metonymy: Making their connections more slippery*, „Cognitive Linguistics”, 21 (1): 1-34
- Croft W., 1993: *The role of domains in the interpretation of metaphors and metonymies*, „Cognitive Linguistics” 4: 335-370
- Dirven R., Pörings R. (eds.), 2003: *Metaphor and Metonymy in Comparison and Contrast*, Berlin – New York
- Eagleman D.M., 2001: *Visual illusions and neurobiology*, „Nature Reviews Neuroscience” 2: 920-926
- Fillmore Ch., 1985: *Frames and the semantics of understanding*, „Quaderni di Semantica”, Vol. 6.2: 222-254
- Fillmore Ch., 1977: *Scenes-and-frames semantics*, [in:] *Linguistic Structures Processing*, ed. A. Zampolli, Amsterdam, 55-82
- Goossens L., 1990: *Metaphtonymy: The interaction of metaphor and metonymy in expressions for linguistic action*, „Cognitive Linguistics” 1 (3): 323-340
- Haser V., 2005: *Metaphor, Metonymy, and Experientialist Philosophy Challenging Cognitive Semantics*, Berlin
- Janssen T., Redeker Janssen G. (eds.), 1999: *Scope and Foundations of Cognitive Linguistics*, Hague
- Kosecki K. (ed.), 2007: *Perspectives on Metonymy: Proceedings of the International Conference „Perspectives on Metonymy”, held in Łódź, Poland, May 6-7, 2005*, Frankfurt am Main
- Kosecki K., 2006: *Metonymy and Other Forms of the Part-Whole Relation: The Limits and the Problems of Demarcation*, [w:] *Semantic Relations in Language and Culture*, red. K. Bogacki, A. Miatluk, Białystok, 175-182
- Kwiatkowska A., 2007: *Pre-Linguistic and Non-Linguistic Metonymy*, [in:] *Perspectives on Metonymy: Proceedings of the International Conference „Perspectives on Metonymy”, held in Łódź, Poland, May 6-7, 2005*, ed. K. Kosecki, Frankfurt am Main
- Lakoff G., Johnson M., 1999: *Philosophy In The Flesh: the Embodied Mind and its Challenge to Western Thought*, Basic Books
- Lakoff G., Johnson M., 1980: *Metaphors We Live By*, Chicago
- Lakoff G., Johnson M., 1988: *Metafora w naszym życiu*, tłum. T.P. Krzeszowski, Warszawa
- Lakoff G., 1987: *Women, fire, and dangerous things: What categories reveal about the mind*, Chicago
- Langacker R.W., 1984: *Active zones*, „Berkeley Linguistics Society” 10: 172-188
- Langacker R.W., 1987: *Foundations of Cognitive Grammar*, Volume 1: *Theoretical Prerequisites*, Stanford
- Langacker R.W., 1990: *Concept, Image, and Symbol: The Cognitive Basis of Grammar*, Berlin – New York
- Langacker R.W., 1991: *Foundations of Cognitive Grammar*, Volume 2: *Descriptive Application*, Stanford
- Marr D., 1982: *Vision: a computational investigation into the human representation and processing of visual information*, New York
- Michotte A., Thinés G., Crabbé G., 1964: *Les complements amodaux des*

- structures perceptives, [in:] *Michotte's experimental phenomenology of perception*, eds. G. Thinés, A. Costall and G. Butterworth, Hillsdale
- Nerlich B., Clarke D.D., 1992: *Outline of a Model for Semantic Change*, [in:] *Diachrony within Synchrony: Language History and Cognition: Papers from the International Symposium at the University of Duisburg, 26-28 March 1990*, eds. G. Kellermann and M.D. Morrissey, Frankfurt am Main, 25-142
- Nerlich B., Clarke D.D., 1999: *Synecdoche as a cognitive and communicative strategy*, [in:] *Historical Semantics and Cognition*, eds. A. Blank and P. Koch, Berlin – New York, 197-214
- Nerlich B., Clarke D.D., 2001: *Elements for an Integral Theory of Semantic Change and Semantic Development*, „*Studia Anglica Resoviensia*” 2: 71-84
- Nieder A., 2002: *Seeing more than meets the eye: Processing of illusory contours in animals*, „*Journal of Comparative Physiology*”, A 188: 249-260
- Noppen J.P. van, Hols E. (eds.), 1990: *Metaphor II: A classified bibliography of publications, 1985 to 1990*: 5. Library and information sources in linguistics, Amsterdam – Philadelphia
- Panther K.U., Thornburg L.L., 1998: *A cognitive approach to inferencing in conversation*, „*Journal of Pragmatics*” 30: 755-769.
- Panther K.U., Radden G. (eds.), 1999: *Metonymy in Language and Thought*, Amsterdam – Philadelphia
- Panther K.U., Thornburg L.L., 2003a: *Introduction: On the nature of conceptual metonymy*, [in:] *Metonymy and Pragmatic Inferencing*, eds. K.U. Panther and L.L. Thornburg, Amsterdam – Philadelphia, 1-20
- Panther K.U., Thornburg L.L. (eds.), 2003b: *Metonymy and Pragmatic Inferencing*, Amsterdam – Philadelphia
- Panther K.U., Thornburg L.L., 2004: *The Role of Conceptual Metonymy in Meaning Construction*, *metaphorik.de* 06/2004: 91-116 (<http://www.metaphorik.de/06/pantherthornburg.pdf>) (date of access: 20 May 2006)
- Panther K.U., Thornburg L.L., 2007: *Metonymy*, [in:] *The Oxford Handbook of Cognitive Linguistics*, New York, 236-263
- Paradis C., 2003: *Where does metonymy stop? Senses, Facets and Active Zones*, The Department of English in Lund: Working Papers in „Linguistics” 3: 1-15
- Paradis C., 2005: *Ontologies and construals in lexical semantics*, „*Axiomathes*” 15: 541-73
- Paradis C., in print: *Lexical meaning as ontologies and construals: Metonymization and facetization*, Lund University, Sweden (citeseerx.ist.psu.edu) (date of access: 12 Sep. 2008)
- Radden G., Kövecses Z., 1999: *Towards a Theory of Metonymy*, [in:] *Metonymy In Language and Thought*, eds. K.U. Panther and G. Radden, Amsterdam – Philadelphia, 17-59
- Ruiz de Mendoza F., 2003: *The role of mappings and domains in understanding metonymy*, [in:] *Metaphor and Metonymy at the Crossroads. A Cognitive Perspective*, ed. A. Barcelona, Berlin – New York, 109-132
- Ruiz de Mendoza F., Perez Hernandez L., 2003: *Cognitive operations and pragmatic implication*, [in:] *Metonymy and Pragmatic Inferencing*, eds. K.U. Panther and L.L. Thornburg, Amsterdam – Philadelphia, 23-49
- Ruiz de Mendoza F., Pena Cervel M.S. (eds.), 2005: *Cognitive linguistics: Internal dynamics and interdisciplinary interaction*, Berlin
- Ruiz de Mendoza F., Velasco O.D., 2003: *Patterns of conceptual interaction*, [in:] *Metaphor and Metonymy in Comparison and Contrast*, eds. R. Dirven and R. Pörings, Berlin – New York, 489-532
- Seto K., 1995: *On the Cognitive Triangle: The Relation between Metaphor, Metonymy and Synecdoche*, Unpublished manuscript
- Seto K., 1999: *Distinguishing Metonymy from Synecdoche*, [in:] *Metonymy In*

Language and Thought, eds. K.U. Panther and G. Radden, Amsterdam – Philadelphia, 91-120

Tabakowska E. (ed.), 2001: *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, TAIWPN Universitas, Kraków